

Gdańsk, 15 czerwca 2022 r.

BDiK.0605.2.2022.MK

Pani Edyta Stobba

Gdańskie Stowarzyszenie Inwalidów
Narządu Ruchu „Solidarność”

Szanowna Pani Przewodnicząca,

z dużą przykrością i zdumieniem czytam Pani list, skierowany do mnie w imieniu członków Gdańskiego Stowarzyszenia Inwalidów Narządu Ruchu „Solidarność”. Zawiera on bowiem informacje nie odpowiadające faktom, jak również insynuacje dotyczące nieuczciwości Komisji Konkursowej.

Mam pełne zaufanie do pracy i decyzji Komisji, w skład której wchodził zarówno pracownicy ECS, jak również przedstawiciele organizacji społecznych i miasta Gdańska. Pozwoli Pani, że wyjaśnię – konkurs został zakończony, jego wyniki zostały ogłoszone w Biuletynie Informacji Publicznej. Nie ma żadnych – zgodnych z wymogami prawa – możliwości zmiany tych wyników, do czego mnie Pani namawia. Jesteśmy instytucją publiczną, której procedury są przejrzyste i jawne. Zarzut, że Komisja celowo obniżyła punktację Państwa oferty jest krzywdzącą dla ECS insynuacją. Nie jest to też prawda – Komisja oceniła Państwa ofertę w dwóch konkursach bardzo podobnie – w 2019 roku stowarzyszenie uzyskało 51,83 pkt., a w roku 2022 – 55,17 pkt. Okazało się jednak, że nie jest to wystarczająca liczba punktów, aby otrzymać biuro w Europejskim Centrum Solidarności.

Zasady konkursu starali się wyjaśnić Państwu, podczas spotkania, moi pracownicy. Konkurs organizowany był na zasadach określonych przez ECS i miał charakter otwarty dla wszystkich zainteresowanych organizacji na zasadzie równego traktowania uczestników. Z racji przyjęcia takiego założenia, sprzeczne z jego duchem byłoby ustalenie warunków preferencyjnych dla Państwa, czego domagali się Państwo już po rozstrzygnięciu konkursu, wcześniej – na etapie jego trwania – nie podnosząc takiej argumentacji. Istota konkursu wskazuje na niepewność jego wyniku. Państwa oferta – jak pokazuje statystyka poprzednich edycji – trzyma znaczący poziom, co nie gwarantuje jednak stałego uczestnictwa w gronie laureatów konkursu, w szczególności w zderzeniu z ewidentnie bogatszymi ofertami współuczestników.

Nie mogę się zgodzić na przeniesienie na ECS odpowiedzialności za realizację programu PFRON na organizację punktu informacji i poradnictwa prawno-psychologicznego w Europejskim Centrum Solidarności. To Państwo podpisali to zobowiązanie wiedząc, że mają Państwo umowę najmu na czas określony. Zdecydowali się Państwo na to ryzyko, tak więc odpowiedzialność jest tylko po Państwa stronie.

Za całkowicie chybione uznaję Państwa insynuacje, jakoby działalność niektórych laureatów w aspekcie odnoszenia się do aktualnych zdarzeń życia publicznego miała mieć wpływ na wyższą ocenę oferty tejże organizacji. Są to twierdzenia bezpodstawne, a nade wszystko niestosowne w publicznej dyskusji. Przypomnę jedynie, że kryteria oceny ofert zostały jasno określone, zaś Państwo nie kwestionowali tych kryteriów, przystępując do postępowania konkursowego oraz aplikując ze swoją ofertą.

Bardzo cenię Państwa działalność na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Żałuję, że Państwa oferta konkursowa nie wystarczyła na kontynuację współpracy w formule biurowej. Państwa osiągnięcia, jak również staż pracy pozwalają mi mieć przekonanie, że są Państwo organizacją stabilną i samodzielną, która potrafi odnaleźć się na rynku nieruchomości. Podjęliśmy jednak działania – o czym też Państwo wiedzą – aby pomóc Państwu w znalezieniu przestrzeni biurowej. Swoją działalność poradniczą mogą Państwo bowiem bez przeszkód realizować w przestrzeni Solidarności Codziennie w ECS, o czym również informowali już Państwa moi pracownicy. Wymaga to oczywiście większej elastyczności, ale stanowi również szansę na zmianę, która ostatecznie może okazać się korzystna dla interakcji Państwa stowarzyszenia z innymi organizacjami korzystającymi z Solidarności Codziennie. Taki jest bowiem nasz cel – wsparcie merytoryczne młodych organizacji, równy i bezkosztowy dostęp do przyjaznej przestrzeni dla możliwie największej liczby społeczników, społeczniczek i organizacji oraz ich sieciowanie.

Jesteśmy – co również Pani zauważa – instytucją dostępną. Bardzo ubolewam, że tak komfortowych miejsc, jak ECS, dostępnych dla osób z niepełnosprawnościami jest w Gdańsku mało. Dlatego wybraliśmy ten kierunek rozwoju Solidarności Codziennie – coraz mniej stałych biur dla organizacji i coraz więcej przestrzeni publicznej, z której w demokratycznym dostępie może korzystać każda organizacja działająca zgodnie z misją ECS. W roku 2021 skorzystało z niej około blisko 3 tysiące społeczników, społeczniczek i ich odbiorców, w tym osób z różnorodnymi potrzebami, o których prawa zabiegają inne organizacje społeczne.

Ubolewam, że nie przyjmują Państwo wyników konkursu, którego zasady od początku były jasne i na które wyrazili Państwo zgodę, startując w nim. Przykro mi, że nie doceniają Państwo naszych gestów wsparcia. Dodam też, że naciski, kierowane do mnie przez środowiska, które zostały przez Państwa wprowadzone w błąd, są nieskuteczne. Powtórzę raz jeszcze – działamy w sposób demokratyczny i legalny, co oznacza, że nie zmienię ogłoszonych publicznie wyników konkursu.

Z wyrazami szacunku,

Basil Kerski
dyrektor Europejskiego Centrum Solidarności

Do wiadomości:

1. Pan Dariusz Drelich, Wojewoda Pomorski
2. Pan Mieczysław Struk, Marszałek Województwa Pomorskiego
3. Pani Aleksandra Dulciewicz, Prezydent Gdańska